

kiler komand, Frajde mi daje

(Refren)

Potrzebuję czasu, nikt nie potrzebuje,
Jestem samotny, ale sobie radzę.
Frajdę mi daje jeżdżenie autem,
Wiatr we włosach, zapomnijmy o problemach.

(Wers 1)

Droga przed nami, asfalt pod kołami,
Samotność towarzyszem, ale w nim znajdę siłę.
Czas płynie, jak rzeka życia,
Autem wolność, serce bije rytmem.

(Refren)

Potrzebuję czasu, nikt nie potrzebuje,
Jestem samotny, ale sobie radzę.
Frajdę mi daje jeżdżenie autem,
Wiatr we włosach, zapomnijmy o problemach.

(Wers 2)

Przez miasto, za horyzont patrzę,
Niech świat za oknem znika, znikają troski.
Melodia silnika, jak muzyka w moim uchu,
Zapominam, że samotność kiedyś była brzemieniem.

(Refren)

Potrzebuję czasu, nikt nie potrzebuje,
Jestem samotny, ale sobie radzę.
Frajdę mi daje jeżdżenie autem,
Wiatr we włosach, zapomnijmy o problemach.

(Bridge)

Przez zakręty życia, razem z autem biegnę,
Niech czas stanie, gdy jesteśmy razem.
Samotność znika, gdy silnik gra,
Niech nasza droga będzie pełna przygód.

(Refren)

Potrzebuję czasu, nikt nie potrzebuje,
Jestem samotny, ale sobie radzę.
Frajdę mi daje jeżdżenie autem,
Wiatr we włosach, zapomnijmy o problemach.

(Outro)

Daj mi kluczyki, otwórzmy drzwi,
Do krainy wolności, gdzie samotność znika.
Autem przez życie, niech trwa ta podróż,
Frajdę odnajdźmy w jeździe, niech będzie nasza oaza.